



DZIENNIK POLSKI

Jeszcze w tym roku

Bush w Moskwie?

MOSKWA (Reuter). Wice-minister spraw zagranicznych ZSRR Aleksiej Obuchow powiedział, że „regularny szczyt radziecko-amerykański jest zaplanowany na koniec bieżącego roku”. Informacji tej nie zdemontował rzecznik radzieckiego MSZ Jurij Griemickich. Jednakże ani Obuchow, ani Griemickich nie powiedzieli, gdzie ma się odbyć szczyt – pisze Reuter. Po ostatnim spotkaniu prezyden-

(Dokończenie na str. 2)

O broni palnej i aferze alkoholowej

Postanowienia i decyzje Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Krytyczna ocena obecnego stanu zagospodarowania przestrzennego kraju była podstawą dyskusji, jaką nad strategicznymi zamierzeniami państwa w tej dziedzinie podjęła Rada Ministrów pod przewodnictwem premiera Tadeusza Mazowieckiego na swym posiedzeniu 30 bm.

◆ Przyjęta diagnoza obecnego stanu Gospodarki Przestrzennej odnosi się do trzech podstawowych zagadnień: sytuacji środowiska przyrodniczego, poziomu struktury zagospodarowania obszaru kraju oraz występujących deformacji w zagospodarowaniu

poszczególnych regionów, miast i obszarów wiejskich.

◆ Rada Ministrów przyjęła kilka aktów wykonawczych do ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa. Przepisy te szczegółowo regulują tryb postępowania funkcjonariuszy UOP w zakresie m.in. legitymowania osób, przeprowadzania kontroli osobistej, kontroli bagażu, ładunków, a także

stosowania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej. Przyjęte w ramach upoważnienia ustawowego regulacje mają zapewnić zachowanie przez funkcjonariuszy praworządności przy podejmowaniu tych czynności służbowych, zwłaszcza przy użyciu broni palnej, jako środka ostatecznego. Upoważnienie funkcjonariuszy UOP do tego rodzaju czynności nie oznacza objęcia ich kompetencjami typowo policyjnymi. Czynności te będą mogli podejmować wyłącznie przy wykonywaniu zadań prze-

(Dokończenie na str. 4)

Rocznica zbrojnego czynu



W przeddzień 46 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w stolicy, przed pomnikami i tablicami upamiętniającymi czyn zbrojny Armii Krajowej, zaciągnięto posterunki honorowe. Składane były kwiaty. Złożono wieńce m. in. przed tablicą pamiątkową umieszczoną na domu, w którym został aresztowany komendant główny AK gen. Stefan Grot-Rowecki. Wieczorem w katedrze św. Jana odprawiono uroczyste nabożeństwo. Pod pomnikiem Powstania Warszawskiego odbył się Apel Poległych.

Na stronie 3 „Dziennika” drukujemy wywiad z ostatnim żyjącym oficerem sztabu KG Armii Krajowej płk dypl. Bohdanem Zielińskim pt. „WSPOMINA «TYTUS»”.

Jaruzelski: Mój mandat dobiegnie końca znacznie wcześniej

BRUKSELA (PAP). Prezydent RP Wojciech Jaruzelski oświadczył w wywiadzie dla belgijskiego dziennika „L'Echo de La Bourse”, że nie wyobraża sobie, aby mógł pozostać na stanowisku do końca kadencji. „Mój mandat dobiegnie końca znacznie wcześniej” – powiedział. Równocześnie wyraził opinie, że powinno to nastąpić „w najodpowiedniejszym momencie i w najlepszym sposób”. „Można oczywiście wyobrazić sobie rozwój sytuacji, który wywoła przyspieszenie tego procesu” – dodał prezydent.

Zapytany jak widzi przyszłą rolę prezydenta Wojciech Jaruzelski opowiedział się za systemem z silnym parlamentem z dużymi uprawnieniami premiera, w którym prezydent ma „pewną wagę”. Według Jaruzelskiego prezydent powinien dysponować autorytetem umożliwiającym pełnienie roli mediatora powinien być w stanie inspirować pewne procesy, spełniając rolę symbolu akceptowanego przez większość Polaków. Powinien być nosicielem integracji narodu.

Premier dokonał zmian kadrowych

Cywilie w miejsce generałów

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów dokonał następujących zmian na kierowniczych stanowiskach państwowych:

Na wniosek ministra spraw wewnętrznych – odwołał gen. bryg. Zbigniewa Pudysz i gen. dyw. Henryka Dankowskiego ze stanowisk podsekretarzy stanu w tym ministerstwie, zwalniając równocześnie H. Dankowskiego z funkcji I zastępcy ministra; powołał prof. Jana Widackiego i Jerzego Zimowskiego na stanowiska podsekretarzy stanu w Mi-

nisterstwie Spraw Wewnętrznych. Po zasięgnięciu opinii Politycznego Komitetu Doradczego przy ministrze spraw wewnętrznych powołał Andrzeja Milezanowskiego na stanowisko szefa Urzędu Ochrony Państwa, pełniącego dotychczas funkcję zastępcy szefa tego urzędu. Na wniosek prokuratora generalnego, zgłoszony w

(Dokończenie na str. 2)

Sienkiewicz za 500.000 zł

Milionowy banknot nie będzie emitowany?

WARSZAWA (PAP). Z dniem 1 sierpnia wchodzi do obiegu banknot o nominale 500 tys. zł. Godności najbardziej „wartościowego” (licząc w złotych) Polaka dostąpił Henryk Sienkiewicz, którego wizerunek figuruje na awersie banknotu. Jako pierwszy z uwidoczonych na banknotach Narodowego Banku Polskiego wielkich Polaków patro-

nuje on banknotowi z napisem Rzeczpospolita Polska i z orłem w koronie.

Nowa emisja świadczy o tym, że dla usprawnienia obiegu pieniężnego musimy nadal wypuszczać banknoty o coraz większym nominale. Miejmy nadzieję, że milionowy banknotu nie trzeba już będzie emitować.

Najczęściej granice RP przekraczają Niemcy

Jadą goście, jadą...

(INF. WL.) Na przejściach granicznych utrzymuje się duży ruch. 50 proc. korzystających z przejścia w Medyce to obywatele ZSRR, 10 proc. – Rumunii, a ok. 30 proc. – to często powracający do kraju Polacy.

Wśród przekraczających polską granicę na terenie województwa wrocławskiego (Kudowa, Międzylesie, Głuchotzy) dominują Austriacy, Czesi, Włosi, rzadziej Niemcy i Węgrzy. W ciągu ostatniej doby na przejściu w Kudowie odnotowano 10.488 osób,

tych 80 proc. to Polacy powracający do Polski.

Przez szczyński Urząd Celnny przechodzi w ciągu doby ok. 20–30 tys. osób. Wśród obokrajowców przeważają Niemcy, którzy często przekraczają granicę kilka razy dziennie. Do Swinoujścia przybывают promem przeważnie Skandynawowie (głównie Szwedzi, Duńczycy). Granicę polsko-niemiecką w Ślubicach (woj. gorzowskie) i w Zgorzelcu (woj. jeleniogórskie) jest przekraczana w dużej mierze przez Niemców i częściowo przez Francuzów. (ilo, ire)

Dramatycznie po bułgarsku

Odpadło czterech – jest jeden

SOFIA (PAP). W kuluarach parlamentu bułgarskiego tuż przed otwarciem posiedzenia powszechnie oczekiwano, że wtorkowa debata prezydencka doprowadzi do ostatecznego rozstrzygnięcia i zostanie ogłoszone na-

zwisko głowy państwa. Nikt jednak nie przypuszczał, że będzie tak dramatycznie.

Najpierw frakcja parlamentarna BZNS wycofała swego kandydata Wiktora Wykowa. Dzień

(Dokończenie na str. 2)

Nadzwyczajna komisja wnioskuje:

Umorzenia do zbadania!

WARSZAWA (PAP). O podjęcie postępowania karnych w 9 spośród 14 rozpatrzonych tego dnia spraw umorzonych w latach osiemdziesiątych postanowiła 31 lipca wystąpić do prokuratora sejmowa komisja nadzwyczajna do zbadania działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Za ponownym wszczęciem postępowania komisja opowiedziała się m. in. w sprawie śmierci Wojciecha Cieśliewicza, 13 lutego 1982 r. został on pobity przez – jak

wiele na to wskazuje – funkcjonariuszy ZOMO w czasie, gdy przechodził przez jeden z mostów w Poznaniu. Podjęte wówczas starania, aby ustalić, który z pododdziałów tej formacji znajdował się wówczas w okolicy komisja uznała za nieudolne. Pobity stracił tego samego dnia w szpitalu przytomność i mimo dwóch operacji czaszki zmarł w niespełna trzy tygodnie później. Komisja wnioskuje o przesłuchanie wszystkich funkcjonariuszy ZOMO mogących mieć

związek z tą sprawą (a nie tylko ograniczenia się – jak to czyniono w ówczesnym śledztwie – do przesłuchania samych dowódców).

Podobnie, w ocenie komisji konieczne jest podjęcie śledztwa w sprawie śmierci 1 maja 1983 r. w Nowej Hucie Ryszarda Smagóra Zginął on w wyniku postrzału, trafiony – jak wówczas określono – granatem izwiącym. Są jednak świadkowie twierdzący, że oddano do niego strzał z rakietnicy. W ocenie komisji przed siedmioma laty nie podjęto próby ustalenia, które pododdziały ZOMO czy MO operowały w okolicy, a prowadzący śledztwo skupili się przede wszystkim na odtworzeniu przebiegu samego zdarzenia. Rzecz też w tym, że o ile granaty izwiące były

(Dokończenie na str. 4)

Ani do Niemiec, ani do Polski

HAMBURG (AFP). Sekretarz generalny Niemieckiego Związku Wypędzonych Hartmut Koschik zaproszono w wywiadzie dla „Bild Zeitung” by region Polski położony na Wschód

od granicy na Odrze i Nysie nazywać „terytorium europejskim”. Zdaniem Koschika, polskie ziemie zachodnie powinny mieć autonomię i nie należeć ani do Niemiec, ani do Polski.

Odnutowane wczoraj w Krakowie

Silny wybuch na Słońcu

Jak poinformowało 31 bm. Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego wczoraj o godz. 8.50 zaobserwowano wybuch na Słońcu ok. 100 razy silniejszy niż zazwyczaj. Słońce znajduje się obecnie w powtarzającym się co 11 lat okresie wzmożonej aktywności. Średnio odnotowuje się jeden wybuch na miesiąc o nieporównywalnie słabszej sile oddziaływania. Wybuch ten spowodował tzw. promieniowanie radiowe na falę o długości 37 cm, poważnie komplikując życie krótkofalowcom.

Zabytkowy „Pałac pod Baranami” w ogniu!

Splonęła biblioteka, czytelnia, sala koncertowa

(Inf. wł.) W Pałacu „Pod Baranami” u zbiegu Rynku Głównego i ul. św. Anny w Krakowie w jednej z najstarszych zabytkowych kamienic wczoraj o godz. 17.39 wybuchł pożar.

Taką godzinę zanotował oficer dyżurny Straży, ale ogień widoczny był już wcześniej wydobywający się na zewnątrz przez okna biblioteki Krakowskiego

Domu Kultury na drugim piętrze i o pożarze alarmował telefonicznie przypadkowy przechodzień. Na miejsce przybyło 17 sekcji zawodowej straży i szkoła podchorążych z Nowej Huty. Łącznie ok. 80 strażaków. Ściągnięto trzy drabiny mechaniczne, 5 wozów gaśniczych specjalnych ze sprężonym powietrzem, 6 ciężkich samochodów

„Tatra” i „Jelcz”, w tym cysterna z 16 tys. litrów wody

Ogień rozprzestrzenił się w bliskawicznym tempie. Płonęła za drugim piętrze cała biblioteka ze zbiorami, czytelnia i sala zwana ekologiczną. Drewniany sufit malowany kiedyś bezbarwnym lakierem był dodatkowym zapalnikiem. Ogień przerosł się na

(Dokończenie na str. 4)

Katugin kontra Gorbaczow

MOSKWA (PAP). Były generał KGB Oleg Katugin wystąpił w poniedziałek do Sądu Moskiewskiego ze skargą przeciwko prezydentowi ZSRR Michajłowi Gorbaczowowi, premierowi Nikołajowi Ryżkowowi i szefowi KGB Władimirowi Kriuczukowowi. Katugin uważa za niezgodną z prawem decyzję rządu ZSRR o pozbawieniu go stopnia generałskiego, emerytury i odznaczeń wojskowych.

Wrócili do domu

MOSKWA (Tanjug). Zastępca szefa sztabu generalnego Armii Radzieckiej gen. Omiełiczew poinformował, że – zgodnie z planem – w ciągu 7 miesięcy br. Związek Radziecki wycofał z Europy wschodniej 52 tys. żołnierzy.

Skazani i jeszcze inni

Wszczęcie śledztwa w sprawie podżegania do zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki

WARSZAWA (PAP). Prokurator Maria Grabska-Taczanowska z Biura Prasowego Ministerstwa Sprawiedliwości informuje:

W dniu 24 lipca 1990 r. Departament Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości wszczął śledztwo

w sprawie podżegania do zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki oraz kierowania wykonaniem tej zbrodni przez inne osoby. Faktyczną podstawę tej decyzji stanowią materiały śledcze uzyskane w ramach podjętego 11 czerwca br. śledztwa w sprawie Piotra Bartoszcze. Zebrane materiały dowodowe uzasadniają podejrzenie, że oprócz osób prawnomocnie skazanych za udział w zabójstwie księdza Popiełuszki, w podżeganiu do popełnienia tej zbrodni jak również w kierowaniu jej wykonaniem brały udział inne osoby.

W toku śledztwa, niezależnie od materiałów dowodowych zbieranych przez prowadzących śledztwo, zostaną procesowo zweryfikowane sugestie zawarte w piśmie Grzegorza Piotrowskiego do gen. Czesława Kiszczaaka oraz informacje zawarte na taśmach magnetofonowych uzyskanych w wyniku przesłuchania u P. Tadeusza Fredro-Bonieckiego.

Spółka z o.o. „INTERTEGRO” otwiera z dniem 1.08.1990

HURTOWNIĘ ODZIEŻY I OBUWIA Z IMPORTU

CENY KONKURENCYJNE. MIŁA OBSŁUGA. ŚWIATOWY STANDARD. PRZYJDŹ! ZOBACZ! KUP!

8³⁰ – 16³⁰

KRAKÓW ul. WIELICKA 72, TEL. 55-23-77 w. 294

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

AKTUALIA



My razem spędzamy wakacje...

CIUCIUBABKA W PRADZE

Prokurator Pragi oświadczył, że z powodu wzrostu przestępczości stolica stała się niebezpiecznym miastem. W wydawczynie dla dziennika „Młoda Fronta” opowiedział się on za rejestracją...

KWIATY... ZDRADZIŁY?

Ślasy policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Chorzowa, Henryka K. podejrzanego o to, iż w Rudzie Śląskiej dokonał zabójstwa 4,5-letniego Bogusława M. i 7-letniego Roberta W. Obu chłopców widziano po raz ostatni w towarzystwie mężczyzny...

NA RAKA

Niezwykłą dziedziną sportu zajmuje się 39-letni Anthony Torton z USA... biega krokami do tyłu, jak sędzia podczas meczu piłkarskiego.

Bezrobocie to tylko część prawdy Murarzom proponuje się milion

(Inf. wł.) Ofert dla bezrobotnych w Rejonowych Biurach Pracy niewiele. Głównie poszukiwani są: spawacze, murarze, ślusarze i dekarze. Pracownikom umysłowym najczęściej proponowana jest praca w księgowości...

ku pracownikom umysłowym. Sezonowo zatrudniani są też pracownicy fizyczni. Pracowników sezonowych zatrudnia też Spółdzielnia Przemysłu Owocowo-Warzywnego i Krakowska Dyrekcja Zieleni...

lakiernicy, tapicerzy, fliziarze, posadzkarze, i operatorzy koparek. Od czasu do czasu poszukiwani są księgowi, informatycy, inżynierzy, portierzy i kasjerzy walutowi.

Spragnieni ludzie i przemysł

Woda - bogactwo marnotrawione

Wisła źródłem wody pitnej? Już u schyłku minionego stulecia zastanawiano się, gdzie szukać wody dla Krakowa. Rolę się w głowach naszych dziadków pomysł sprowadzenia jej z Zakopanego...

szęść. (tylko dlatego tak mało, że jest tam dużo obiegów zamkniętych). Słona woda kosztuje nas majątek, produkowane na niej wyroby hutnicze są niepełnowartościowe.

niżej ujścia ścieków z Zakładów Azotowych, Breń na długości 33 kilometrów i Zabnica na całej badanej długości - czyli 30 km.

Ode mnie

Uniki

Jak dość łatwo można się zorientować, mało które z liczących się nowych ugrupowań politycznych nie chce w swej nazwie mieć słów partia lub stronnictwo.

TOMASZ DOMALEWSKI

Cywilie w miejsce...

porozumieniu z ministrem obrony narodowej, odwołał gen. bryg. Henryka Kostrzewę ze stanowiska naczelnego prokuratora wojskowego i powołał na tę funkcję p. Ryszarda Michałowskiego.

Odpadło czterech...

wcześniej to samo uczyniła w stosunku do prof. Czwadara Kjuranova frakcja BPS. W poniedziałkowym głosowaniu W. Wyikow uzyskał poparcie 257 deputowanych - o trzy głosy za mało, aby mógł objąć najwyższy urząd w państwie.



Upalnie

Tegoroczny lipiec był dość chłodny (tylko pierwsze i ostatnie dni mieliśmy upalne) i suchy - zanotowano tylko połowę normy wieloletniej opadów.

Polska jest w klinie wyżowym znad Europy zachodniej. Od północnego zachodu przemieszczają się będnie mało aktywny front chłodny.

ne, w rejonach górskich wieczorem wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnego deszczu. Temperatura w dzień od 26 do 30 st, a nocą od 10 do 14 st.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: miejscami przelotny deszcz, nieco chłodniej.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 31 bm. godz. 15: 746,0 mm, tj. 994,6 hPa, wahania ciśnienia.

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

(F) W PIERWSZYCH WOLNYCH... Demokratyczna opozycja mongolska, która zaczęła się kształtować, zdobyła w pierwszych wolnych wyborach ok. 15 proc. mandatów w Wielkich Churale i prawie 40 proc. w nowym, liczącym 53 osoby Małym Churale.

CSRF - NATO. Zgodnie z londyńską deklaracją NATO, CSRF ustanowiła stosunki dyplomatyczne z Paktem Północnoatlantyckim.

PLOTKI I SEMIPALATYNSK. Radziecka Rada Ministrów podjęła decyzję powołania komisji rządowej, która zbada sytuację istniejącą wokół poligonu nuklearnego w Semipalatynsku.

ZNOW W PEKINIE. Po 34-letniej przerwie w Pekinie gości ponownie słynny cyrk moskiewski. Cyrk ten, w którego programie bierze udział 80 artystów i 140 dziewcząt, jest największym artystycznym zespołem zagranicznym jaki odwiedził Chin.

NOWY RZECZNIK PRASOWY. Szefer sekretariatu przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Krzysztof Pusz poinformował 31 lipca PAP, że Lech Wałęsa powołał na stanowisko swego rzecznika prasowego Andrzeja Drzycimskiego.

BĘDĄ TEŻ PŁACIĆ? Być może już niedługo parlamentarzyści będą musieli płacić za przejazdy kolejami linowymi, linowo-terenowymi i statkami żeglugi śródlądowej.

35 PRZYPADKÓW ZACHOROWAŃ NA CHOLERĘ. Jak podało Ministerstwo Zdrowia Rumunii, w całym kraju zanotowano do tej pory 35 przypadków zachorowań na cholere.

ZGON ELIZABETH ALLAN. W wieku 80 lat zmarła w Home (Anglia) Elizabeth Allan, brytyjska i hollywoodzka aktorka filmowa, a po wojnie także telewizyjna.

Dynastyczny komentarz Miecugowa (Odcinek 13)

Jak poważne konsekwencje wymykać mogą z egzekwowania prawa własności, dowodzi dobitnie sprawa pani Alexis. Swoją mocną pozycję zawdzięcza ona głównie temu, że swego czasu Carrington nieopatrznie dał jej na własność domek wybudowany na pracowni malarskiej.

(To be continued)

Złodzieje nie biorą urlopów

„Blond” Cyganka w Krakowie • „Amatorzy” w Tarnowie • Tombak w N. Sączu

(Inf. wł.) W ubiegłych latach milicyjne statystyki w lipcu odnotowywały zwiększoną ilość przestępstw. Nie inaczej jest tego roku. Oto krótkie relacje naszych reporterów z Krakowa, Tarnowa i Nowego Sącza.

w samym lipcu odnotowano aż 168 włamań. Szczególnie „popularne” wśród złodziei są pojazdy zachodnich turystów zaparkowane przed hotelami oraz auta stojące w ciemnych uliczkach.

W lipcu ilość przestępstw w Nowosądeckiem - w porównaniu do ub. roku - wzrosła o 170 proc. Statystykę „robią” głównie przestępcy przeciwko mieniu. W br. jest o prawie 300 proc. więcej.

(Dokończenie na str. 4)

Ogłoszenia Ekspresowe

- KASE pancerna wiedeńska (do remontu) - sprzedam. - Tel. 37-06-78, wieczorem. g-26103
AGREGAT prądowocowy 16 kW, 4 kW - sprzedam. Tel. 11-63-33. g-26049
FIATA 131 diesel 1982 rok - sprzedam. Tel. 37-06-93, (8-11, 16-19). g-26048
POSZUKUJE lokalu słupegowego w Śródmieściu. - Oferty 26044 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SAMOCHÓD Żył wyrotka - sprzedam. Tel. 37-18-92. g-26032
MODELARZA odzieżowego i szwaczkę - zatrudnię. Tel. 21-81-39. g-26154
KUPIE Poloneza, Fiata, Ładę, Fiat. 66-73-85. g-26121
ATRAKCYJNE, 85 m2 - sprzedam. Topolowa 6/11. g-25778/prz
PANIA (samotna) do opieki nad niepełnosprawną, w zamian mieszkanie i wyżywienie. Tel. 37-99-00. g-25962
DRUT zbrojeniowy, grubość 10 i 6 mm - sprzedam. Tel. 43-02-53 (od 16-20). g-25048
KASY pancerne, seffy, zamki - wyrob, sprzedaż. Zabierzów, ul. Krakowska 149a, tel. 11-43-55, wewn. 144. g-25677
VIDEOFILMOWANIE, Tel. 33-29-92 (7-10). g-25521
PRZYJME do pracowni kuźnierskiej pełnoletnie uczennice oraz pracownika. Tel. 78-26-15. g-25485
SILNIK Poloneza (nowy) - sprzedam. Tel. 43-75-60. g-25448

Notowania walutowe

- * Rynek Główny 9 („Renasans”): 9350 - 9480, 5700 - 5800.
* Garbarska 14 („Vabank”) dolary: 9360 - 9480, marki: 5680 - 5800, funty angielskie: 16600 - 17200.
* Plac Na Groblach 17 („Edmar”): 9300 - 9500, 5650 - 5800.
* Rynek Główny 6 („Student-Service”): 9380 - 9480, 5680 - 5780.
* Karmielicka 11 („Dol-Mar”): 9380 - 9480, 5700 - 5800. Skup dinarów jugosłowiańskich - 1 nowy dinar (10 tys. starych): 500 zł.
* Sławkowska 3 („Juventur”): 9350 - 9470, 5700 - 5800.

FIRMY HANDLOWE ŁÓDZIŃSKICH

- * Szewska 15: 9330 - 9480, 5700 - 5830. Czynnny od 7.30 do 20.30.
* Pstrowskiego 25: 9300 - 9500, 5650 - 5850. Czynnny od 8 do 19.
* Rynek Kleparski 13: 9320 - 9490, 5660 - 5830. Czynnny od 8 do 19.
* Pstrowskiego 36: 9250 - 9500, 5600 - 5850. Czynnny od 8 do 19.



Panie pułkownika, wyprowadź w dalszym toku wywiadu jakiego zgodził się nam Pan udzielić, zastępujemy chronologiczny porządek wydarzeń, to jednak prosilibym abyśmy, choćby ze względu na przypadającą dzisiaj rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, właśnie od tych dramatycznych chwil rozpoczęli Tadeusz Zenczykowski w swojej świetnej książce „Samotny bój Warszawy” pisze: „...odprawy (Komendy Głównej AK — dop P.O.) odbywały się dwiema razami dziennie. Na południowej odprawie w dn. 31 lipca ok. godz. 17 zjawił się nieoczekiwanie komendant Okręgu Warszaw-



skiego „Montera” z alarmowym meldunkiem, że czołgi sowieckie przełamały przyczółek niemiecki i pojawiły się na przedmieściach Pragi. General „Bór” i uczestnicy odprawy uznali, że nadszedł już właściwy moment do rozpoczęcia walki o Warszawę. Dowódca AK wysłał natychmiast adiutanta, by poprosił Delegata Rządu o zjawienie się dla podjęcia ważnej decyzji. Przybyłemu wkrótce wicepremierowi Jankowskiemu general „Bór” przedstawił sytuację i swój zamiar uderzenia na Niemców. Po zadaniu kilku pytań oficerom sztabu AK delegat zwrócił się do dowódcy AK ze słowami: „Dobrze — niech Pan zaczyna”. W tym historycznym momencie gen. „Bór” wydał „Monterowi” krótki rozkaz: „Jutro o piątej po południu rozpocznie Pan działania”. Czy rzeczywiście w tym momencie decydowały się losy Warszawy?

Z historycznego punktu widzenia — tak. Ale decyzja powzięta przez „Borę” była oczywiście wynikiem miesięcy, a nawet lat przygotowań i decyzji na najwyższych szczeblach. Z punktu widzenia wojskowego decydująca chwila była jednak odprawa Komendy Głównej AK, która odby-

Ppik dypl. Bohdan Zieliński — ostatni żyjący oficer sztabu KG Armii Krajowej

Wspomina „Tytus” [2]

ła się dzień wcześniej, 30 lipca. Tu mała dygresja. Kilka razy widziałem się w Londynie z ppik dypl. Kazimierzem Frankiem-Osmeckim, ówczesnym szefem II Oddziału KG AK. Większość prac historycznych podaje, że 30 lipca 1944 r. na naradzie u „Bora” Frank wygłosił referat przedstawiający sytuację Niemców w okolicach Warszawy. Pytałem go o to, ale okazało się, że już szczegółów odprawy nie pamięta. Problem bowiem w tym, że to ja przygotowałem i wygłosiłem ów referat. Właściwie szantażem zmusiłem Franka aby umożliwił mi przedstawienie sumarycznego opracowania Biura Studiów Wojskowych bezpośrednio „Borowi”. Referowałem ustnie, że Niemcy ostrasnęli się już z paniki i przygotowują do obrony. Ściągnęli trzy dywizje, których przedtem w okolicach Warszawy nie było. Wrócił administracja, policja i gestapo. W końcu „Bór” zapytał mnie, czy jestem przeciw powstaniu. Odpowiedziałem, że to nie jest moje subiektywne zdanie, lecz opracowanie sztabowe przygotowane przez moje biuro. Zresztą historycy wojskowości wielokrotnie później podkreślali, że była to wzorowa praca sztabowa. A to, że referat nie zaważył na ostatecznie podjętej decyzji, to już zupełnie inna sprawa.

— Czy nikt nie odwołał generała „Bora” od wydania rozkazu o rozpoczęciu powstania?

— Nie nikt i muszę pokreślić, że ja również nie. Po prostu na-

chłodno informowałem o sytuacji wojskowej.

— Ale stawił Pan problem małej realności militarnej powstania zryw?

— Tak, gdyż bałem się, że „Bór” nie był do końca o wszystkim informowany. Proszę pamiętać jak skomplikowana była sytuacja polityczna. Sosnkowski na przykład operował ogólnikami i niedomówieniami.

— Czy wiedzieliście, że premier Mikołajczyk był już w Moskwie?

— Tak, byliśmy w ciągłej łączności radiowej z Londynem.

— Jan Nowak-Jeziorański w swych wspomnieniach „Kurier z Warszawy” twierdzi, że nie zdążył dotrzeć do „Bora” z ustnymi zaleceniami Mikołajczyka i Sosnkowskiego.

— Czytam właśnie tę książkę i bardzo się denerwuję. Odnoszę wrażenie, że Jeziorański nagina swoje ówczesne poglądy i otrzymane zlecenia do wiedzy, którą uzupełnił dużo później.

— Ale zgodzi się Pan z tym, że KG AK wiedziała, iż powstanie nie przyniesie prawdopodobnie żadnych korzyści politycznych. Mogła być walka o wyzwolenie stolicy, ale ca-

ły plan wynikający z realizowania „Burzy” nie miał już szans powodzenia.

— Powtarzam, są to moim zdaniem, domniemania osobiste Jeziorańskiego. Historyk nie ma podstaw do stawiania takich tez, mimo znajomości realiów i tragedii AK w Wilnie, Lwowie, Lublinie i Białymstoku.

— Czy można było nie oceniać pesymistycznie szans i politycznych celów Powstania Warszawskiego?

— Zarówno z Wilnem, jak i z Lwowem byliśmy w łączności radiowej. W trakcie walk o zajęcie tych miast i przez kilkadziesiąt następujących potem godzin porozumiewaliśmy się już otwarcie, bez szyfrów. Wiedzieliśmy więc co się stało z naszymi żołnierzami, którzy wyzwolili te miasta. Podobnie było gdy 27 Dywizja Wołyńska AK była rozbrajana przez Sowieców na Podlasiu. Ale mimo to liczyliśmy że gdy dojdzie do walk o Warszawę Rosjanie nie zatrzymają frontu, pomogą.

— Przypomnę cytat z audycji nadawanej przez radio „Kościuszkę” 30 lipca: „Warszawa drży w posadach od ryku dział. Wojska sowieckiego nacierają gwałtownie i zbliżają się już do Pragi. Nadchodzą, aby przynieść nam wolność... Ludu Warszawy! Do broni! Niech ludność cała, stanie murem wokół Krajowej Rady Narodowej, wokół Warszawskiej Armii Podziemnej. Uderzenie na Niemców... Pomóżcie Czerwonej Armii w przeprowadzeniu przez Wisłę...”

— Pamiętam jak 2 sierpnia — Komenda Główna mieściła się w Fabryce Kamlera przy Dzielnej 72 — Pełczyński wziął mnie na dach fabryki i kazał obliczać odległość Sowieców w oparciu o kanonadę artylerii. A trwały już ciężkie walki na pobliskim cmentarzu ewangelickim. Wiedzieliśmy, że na Wolę nie utrzymamy się długo. Pełczyński głęboko wierzył, że Rosjanie wejdą do Warszawy. I to w najbliższych dniach, przecież powstanie było teoretycznie przewidywane na trzy dni, a zapasy żywności i amunicji nie dawały właściwie

szans na prowadzenie walk dłużej niż przez tydzień. W tym momencie nie prowadziło się już kalkulacji politycznych. Interesowała nas przede wszystkim sytuacja militarna na wschodnich przedpolach stolicy i okraźnego walczącego miasta.

— Z literatury wiemy, że starannie opracowany był scenariusz zachowania się władz wojskowych i cywilnych w chwili wejścia Rosjan do Warszawy. Był nawet rozkaz „Bora” aby wkraczającym przedstawicielom Armii Czerwonej składać oświadczenie następującej treści: „Na rozkaz Rządu Rzeczypospolitej



Polskiej zgłaszam się jako dowódca wojskowy z propozycją uzgodnienia z wkraczającymi na teren Rzeczypospolitej Polskiej siłami zbrojnymi Sowieców współdziałania w operacjach wojennych przeciw wrogiemu wrogowi”. W wypadku Warszawy były też przewidziane różne warianty rozwoju sytuacji i reakcji na nie dowództwa AK i delegata Rządu.

— Oczywiście, sam opracowywałem na kalkach plan rozmieszczenia poszczególnych jednostek. Zdarzyła się wtedy nie wyjaśniona do dzisiaj historia z sowieckim oficerem Kaługinem. Twierdził, że jest z Armii Rokossowskiego. Zgłosił się do

„Montera” z propozycją poczynienia odpowiednich uzgodnień. Prowadziłem z nim rozmowy. Zrobił na mnie bardzo przyjemne wrażenie ale podejrzewałem, że może to być „lipa”. Mimo to prezentowałem mu wspólnie z Tarasiewiczem i Jachimkiem z mojego Biura plany rozlokowania naszych jednostek. I nasze militarne możliwości. Następnie Kaługin został przetrzycony na Pragę w asyście łączniczki i oficera łącznikowego. Dalszy ciąg tej historii jest tajemniczy. Prawdopodobnie — tak to wyjaśnili później Sowieci — Kaługin był nie od Rokossowskiego, lecz od Własowa i próbował ratować własną skórę, zrehabilitować się za wstąpienie do kolaborującej z Niemcami armii. Podobno go rozstrzelano.

— Nazwisko to pojawia się też w protokołach rozmów na Kremlu między Mikołajczykiem i Stalinem. Ale marginalnie, przede wszystkim Mi-

kołajczyk starał się wymóc na Stalinie pomoc dla walczącej Warszawy...

— „Jaka ona była naprawdę, wszyscy pamiętamy. Zrzucano z „kukuruzników” parę worków amunicji i sucharów. Amunicja ta po upadku z kilkudziesięciu metrów (worki zrzucano bez spadochronów) w 80 proc. była zniszczona. A późniejsze starania u Stalina nie tylko Polaków ale także Brytyjczyków i Amerykanów są powszechnie znane — głównie z powodu nieprzejednanej postawy Kremła.

Rozmawiał: PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI (Ciąg dalszy jutro)



W roku 1987 japońskie towarzystwo ubezpieczeniowe na publicznej aukcji dzieł sztuki zorganizowanej przez jeden z największych domów aukcyjnych, londyński Sotheby, kupiło obraz Vincenta van Gogha za 46 mln dolarów. Był to absolutny rekord ceny w tej dziedzinie. Licytacji dokonano telefonicznie. Przez kilka dni artysty, marszandzi i publiczność w napięciu czekali na kolejną wiadomość — kto jest nabywcą „Słoneczników”?

Przeciętny artysta, właściciel galerii, kolekcjoner w Polsce zachodzi w głowę zadając sobie pytanie, co też mogło skłonić oszczędnych Japończyków do zapłacenia tak horrendalnej ceny za niewielkie, szare płótno pokryte farbami. Odpowiedź jest dość prosta — przede wszystkim reklama. Na drugi dzień po ujawnieniu nabywcy cała światowa prasa pisała o tym wydarzeniu, jednocześnie szkicując na przedzie historii działalności Towarzystwa i przypatrując się uważnie jego zaletom. Gdyby właściciele firmy chcieli wykupić tyle samo miejsca na reklamę w gazetach, które pisały o transakcji z całą pewnością zapłaciłby tę samą kwotę, albo nawet nieco więcej. Znaleźli więc dobry sposób jednocześnie zapewnijając sobie potrzebną reklamę i stając się nabywcami nie lada kapitału w postaci dzieła sztuki. W dwa lata później cenowy rekord został pobity: najpierw Irvy van Gogha sprzedano za 56 mln dolarów, a później portret pędzla tegoż artysty przed stawiający przyjaciela impresjonistów, doktora Gachet poszedł za 80 mln. Taka sytuacja była do przewidzenia, amerykański malarz Andy Warhol powiedział kiedyś: „Powiedziałem, że zamierzam kupić obraz za 200 tys. dolarów. Moim zdaniem tenże obraz to pieniądzu w plik i zawieszę na ścianie”. Tak oto dochodzimy do problemu rynku sztuki, który jest jednym z najważniejszych dziedzin życia społecznego i liczącego się zarobku inni niebezpieczeństwo. Na szczęście sztuka i twórcy wymyślili często prostym określeniom i na-

zbyt jednoznaczny przewidywaniom. Historia poucza nas, że wielu artystów którzy zdobyli okazałe fortuny nie dało się zwiariować utrzymując nadal swa sztukę na najwyższym po-

Andrzej Warzecha

Sztuka na Wall Street

złomie, ale więcej było tych, których pieniądze zniszczyły kierując ich uwagę ku sprawom banalnym, ale pociągającym.

GIELDA

Zachodni znawcy sztuki i związanych z jej sprzedażą problemów zauważają, że w sztuce zaczyna obowiązywać prawo z Wall Street, a więc spekulacje, notowania, szybkie decyzje dotyczące tego, czego należy się pozbyć, a w co powinno się natychmiast inwestować. Dlatego m. in. dowiadujemy się od czasu do czasu, że całe pokazywane na sprzedaż, a za pieniądze pochodzące z transakcji ich właściciele zakupili np. kilkanaście płócien do tej pory mało znanego artysty. Po jakimś czasie okazuje się, że mieli rację podważając nie tylko swój majątek, ale i liczbę dzieł sztuki w kolekcji którą na powrót odkupili. Dzieła sztuki, którymi się bez żadnej żenady spekuluje, jak wartościowymi papierami, często poza momentem sprzedaży na aukcji nie oglądają światła dziennego zamknięte w pancernych kasach, czy

specjalnych sejfach. Znamienne jest także, że ludzie bez żadnego przygotowania estetycznego, albo nawet pozbawieni malarzkiego „słuchu”, którzy wcześniej robili dochodowe interesy w innych branżach biorą się za handel i spekulacje dziełami sztuki, i co najdłuższe, i w tej dziedzinie odnoszą finansowe sukcesy. Gielda nie może jednakże prosperować bez swych agend, bez notowań, bez informacji, bez maklerów. Na zachodnim rynku sztuki już dziś zaczyna się określać speców od handlu i spekulacji określeniami wprost prze-

działych artystów na jednym z najbardziej liczących się przeglądów sztuki współczesnej „Weneckim Biennale” zaprzestano przyznawania nagród kierując się sugestią, że wielu członków jury jest właśnie na usługach wpływowych marszandów. W proteście tym brał udział wspomniany już Andy Warhol, który sam był jednym ze zdobywców Grand Prix tej imprezy. Miernikiem wartości artystycznej danego artysty jest więc opinia recenzentów, znawców sztuki oraz kolejnych cen uzyskiwanych za jego prace na poszczególnych aukcjach. Np. we Francji jeszcze dwa la-

niesionymi z gieldy papierów wartościowych.

Agendami rynku sztuki, jego ogromnej i dochodowej gieldy są poszczególne domy aukcyjne. Dwa największe to angielski Sotheby i francuski Christien. Mają one swoje przedstawicielstwa prawie w każdym zakątku świata. Handlują wszystkim co choć w pewnym stopniu nosi znamiona artystycznej roboty lub ze sztuką jest związane. Znana jest dość powszechnie jedna z aukcji londyńskiego domu, na której wystawiono na sprzedaż nocniki synnych historycznych postaci. Rzecz jasna, te nocne naczynia wykonane były przez znakomite firmy, zdobione i emaliowane w sposób artystyczny właśnie. Prócz potentatów na rynku sztuki działają rozliczna sieć pomniejszych domów i przede wszystkim galerii sztuki, którymi kierują doświadczeni marszandzi. Na swych usługach mają oni całą rzeszę specjalistów napedzających koniunkturę na dzieła poszczególnych artystów. W latach sześćdziesiątych sprawy zaszyły tak daleko, że na skutek protestów hippisów oraz sporej rzeszy mło-

starczy oblepić miasto nawet bardzo dobrymi plakatami, trzeba przede wszystkim, aby potencjalny klient uwierzył, że idzie na aukcję niecodzienną, gdzie może kupić dzieła sztuki, które pozwolą zwiolokrotnić za jakiś czas jego majątek. Taka reklama wymaga pracy specjalisty, który musi z kolei dysponować nawet najdrobniejszymi informacjami na temat reklamowanych przedmiotów sztuki. Z nich dopiero konstruuje on spójny wątek stanowiący pożywkę dla prasy, telewizji i opinii ludzi zajmujących się handlem sztuką, czy tylko zwykłym pośrednic-

twem w interesach z tą dziedziną związanych.

SPECJALIŚCI

Bez wspomnianych wyżej profesjonalistów nie ma mowy o prawidłowym działaniu rynku sztuki, o zyskach, i niecodziennych karierach poszczególnych twórców. Rzecz jasna podstawowym warunkiem jest przede wszystkim kapitał własny lub zaінwestowany z ryzykiem na chwilę, a zdobyty od sponsorów lub ludzi, którzy chcą zarobić na tym, iż kapitał ten posiadają. Od tych finansowych działań jest znowu inny specjalista itd. Specje od handlu sztuką wywodzą się z różnych profesji. Są wśród nich finansisci, historycy sztuki, prasowi recenzenci, dziennikarze, profesorowie uniwersytetów. Na Zachodzie właśnie w chwili obecnej, gdy ceny na dzieła sztuki dochodzą do niewyobraźalnych sum, obserwuje się zjawisko które niepokoi wielu ludzi zajmujących się problemami sztuki ale od handlu stroniących. Przede wszystkim wysoko kwalifikowanych pracowników muzeów gromadzących dzieła sztuki dawnej i współczesnej. Nie dość bowiem,

że placówki te zostały zepchnięte przez domy aukcyjne i galerie do roli „kopciuszków”, bo rzadko posiadają odpowiednie zabezpieczenie finansowe pozwalające im przebić bogate firmy, czy kolekcjonerów, to jeszcze obserwiają one duży odsetek pracowników o najwyższych kwalifikacjach, którzy przechodzą do pracy związanej z handlem, właśnie, bo ona gwarantuje im dużo większe dochody. Co jakiś czas w środowisku muzealników gotuje się, bo oto prasa donosi, że do tej pory bezstronny i nieugięty krytyk podjął pracę wrenomowanej galerii, gdzie potrzeba jego wiedzy, a nie bezstronności. Marszandzi i ludzie spekulujący na sztuce zdają sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że za odpowiednio wysoką opłatą wiedza ta będzie procentować na ich korzyść. Tylko nieliczni artyści sami próbują poruszać się po rynku sztuki. Sami się reklamują, nierzadko poprzez towarzyskie skandale, tworzenie własnej mitologii i legendy. Ale i tych śmiałości specjalistów potrafia albo odwołać i wywrzucić w interesie własnej firmy, albo co gorsze, kiedy to się nie udaje, unicestwić artystycznie i pozbyć się konkurencji.

Piszę o tym wszystkim dlatego, bo obserwuję działalność naszych rodzimych galerii, która w większości, jak na razie, nie ma nic wspólnego z rynkiem sztuki. Tymczasem, gdy skutecznie obumierają już dawne formy i metody wspomaganie lub upowszechniania sztuki, musi na ich miejsce pojawić się coś innego. Tym czymś jest właśnie rynek sztuki, ale obowiązujący na jego terenie zasady, form działania trzeba się uczyć. Proszę pokazać mi galerię komercyjną w Krakowie, która potencjalnemu klientowi może wręczyć własny katalog zawierający ceny kilkudziesięciu wystawianych obrazów oraz informację o tym, kiedy i za ile sprzedano dzieło danego autora. Bez takiej informacji można jedynie robić małe interesiki, które owszem żyć pozwolą, ale rozwinąć działalność już nie, inwestować tym bardziej, a o to przecież idzie w wypadku prawdziwego rynku sztuki.

O broni palnej i aferze alkoholowej

(Dokończenie ze str. 1)

widzianych w ustawie o Urzędzie Ochrony Państwa. Szczegółowo określono także zasady i sposób postępowania UOP przy żądaniu niezbędnej pomocy od instytucji państwowych i zwracaniu się o taką pomoc do jednostek gospodarczych, organizacji społecznych i obywateli. M. in. przyjęto jako zasadę, że wystąpienie o taką pomoc ma nastąpić w formie pisemnej, a na udostępnienie w ramach tej pomocy rzeczy muszą być wydawane pokwitowania. Dotychczas kwestie te nie były tak ściśle regulowane.

Rada Ministrów przyjęła treść listu w sprawie realizacji polityki gospodarczej, jaki zostanie skierowany do władz Między-

narodowego Funduszu Walutowego. Zgodnie z obowiązującą procedurą współpracy z MFW, w dokumencie tym informuje się o dotychczasowej realizacji programu uzdrowienia gospodarki, wynikających stąd wnioskach i dalszych zamierzeniach rządu.

Rada Ministrów omówiła również kilka spraw bieżących. W sprawie importu znacznej ilości alkoholu jaki miał miejsce w roku ubiegłym i w pierwszych miesiącach roku bieżącego, Rada Ministrów zobowiązała odpowiedzialne resorty do wnikliwej analizy tego procederu. Ze szczególną uwagą zostaną zbadane przyczyny i straty jakie poniósł budżet państwa.

Rada Ministrów omówiła również sytuację komunikacji miejskiej. Podkreślono, że problem ten znajduje się w gestii samorządów i one winny określić sposób jego rozwiązania. Uznano, że część przekazanych ostatnio dotacji dla samorządów winna być wykorzystana na potrzeby komunikacji miejskiej. Dotyczy to w szczególności, 12 wielkich aglomeracji.

Z myślą o wspólnym europejskim rynku

Amerykanie uczą się języków...

HENRY URBAŃSKI jest profesorem w katedrze języków obcych i dyrektorem eksperymentalnych metod nauczania na Nowojorskim Uniwersytecie. Urodził się w Polsce, wyjechał z kraju przed 32 laty. W ostatnich dwóch tygodniach przebywał w Zakopanem i Nowym Sączu, uczył młodzież języka w ramach szkół letnich języka angielskiego, którym patronuje UNESCO. Ze Stanów Zjednoczonych przyjechała do Polski na obozy językowe 10-osobowa grupa pracowników tego największego za Oceanem Uniwersytetu. Pobyt ich sponsorują: Amerykańska Federacja Nauczycieli, Związek Zawodowy Nauczycieli w stanie Nowy Jork oraz burmistrz tego miasta. Henry Urbański powiedział nam, iż na spotkaniu z naszym wiceministrem edukacji Wiktołem Kulerskim w Bostonie dowiedział się o zamyśle utworzenia w Polsce ok. 30 collegów. Nowojorski uniwersytet

Władze SDP u premiera

WARSZAWA (PAP). Premier Tadeusz Mazowiecki spotkał się z władzami SDP, z prezesem Maciejem Howieckim na czele. Mówiono o warunkach i zasadach funkcjonowania środków masowego przekazu w nowej sytuacji politycznej, ekonomicznej i prawnej. Przedstawiono problemy związane z likwidacją koncernu RSW „Prasa — Książka — Ruch” i z powstawaniem nowych form własności prasy i z wkraczaniem na ten teren obcego kapitału.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Na trzech stadionach...

„Europa '90“ z udziałem dwóch zagranicznych drużyn

W dniach 22—24 bm. rozegrany zostanie tradycyjny międzynarodowy turniej piłkarski juniorów pod nazwą „EUROPA—90”. Krakowski OZPN przygotowuje się do tej imprezy bardzo starannie. Już zabezpieczono stadiony na których drużyny rozgrywać będą spotkania oraz zarezerwowano kwatery. Otrzymano też potwierdzenie z PZPN, że przyśle na turniej silną drużynę występującą jako Kadra II.

Obok kadrowiczów i reprezentacji Krakowa wystąpią w imprezie dwa zespoły zagraniczne: reprezentacja Lwowa oraz reprezentacja Zagrzebia. Onegdaj na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego rozlosowano terminarz poszczególnych gier, jako że w turnieju każda drużyna grać będzie z każdą.

I tak w pierwszym dniu turnieju 22. bm., na stadionie Juwenii spotkają się: **Kraków — Lwów** (godz. 15.30), a następnie **Kadra II PZPN — Zagrzeb** (godz. 17).

23. bm. stadion Zwierzyniecki: **Kraków — Kadra II PZPN** (godz. 15.30) oraz **Lwów — Zagrzeb** (godz. 17).

24. bm. stadion Cracovii: **Lwów — Kadra II PZPN** (godz. 15.30); **Zagrzeb — Kraków** (godz. 17).

Jak nas informuje **mgr Aleksander Hradecki** wszystkie mecze rozgrywane będą 2x40 min. z zachowaniem przepisów międzynarodowych. A wstęp na turniej dla młodzieży — bezpłatny. (F)

Woda — bogactwo marnotrawione

(Dokończenie ze str. 2)

skutecznie, że np. kaczki, które znajdują się tu przypadkowo tracą płodność, a równie przypadkowo kąpiel ludzi wywołuje poważne schorzenia skóry. Według europejskich szacunków Zabnica należy do najbardziej zanieczyszczonych rzek na naszym kontynencie.

Jednocześnie w Tarnowskim znane są źródła, z których tryska bogata w związki mineralne woda. To pod Tarnowem ma dobową wydajność, która pozwoliłaby na napełnienie ok. 280 tysięcy butelek. Nadal jednak nie jest ono wykorzystywane do celów konsumpcyjnych, (zyg)

W województwie nowosądeckim niektóre odcinki na 3 rzekach zaklasyfikowane są do pierwszej klasy czystości. Reszta zaklasyfikowana jest czasowo do drugiej klasy, a większość do trzeciej. Na podstawie prowadzonych badań sanepid ustalił, iż ledwie w kilku miejscach na głównych rzekach województwa można urządzić kąpieliska. Na Jeziorze Rożnowskim kąpać się można w 5 głównie uczęszczanych przez turystów miejscach.

Sanepid w zasadzie przestrzega przed szukaniem ochłody w Popradzie i Dunaju, a spośród badanych wód, w 21 głównych wręcz zabrania kąpeli. (saw)

„Pałac pod Baranami“ w ogniu!

(Dokończenie ze str. 1)

trzęcie piętrowo, na salę Drewnianą. Spłonęła też sala koncertowa, szachowa i pracownia malarska na drugim piętrze.

Ogień opanowano dopiero po trzech godzinach, a kiedy rozmawialiśmy o godz. 22 z oficerem dyżurnym strażacy nadal dogaszali ogniska ognia i akcja ta na pewno będzie trwała do rana. Trudno dziś ustalić przyczynę pożaru (źródło ognia było jednak przypuszczalnie w bibliotece) i rozmiar strat które na pewno będą olbrzymie. Powołana została już specjalna komisja.

Smutne to, że ten wspaniały pałac, powstały z połączenia trzech kamieni, (właścicielem jednej z nich był w 1587 r. Just Decjusz), późniejsza siedziba Radziwiłłów, Wielopolskich, Wodzickich, a od 1822 r. Potockich — od 1946 największa w Krakowie placówka kulturalna — padł

ofiara żywiołu. Zniszczenia są bowiem bardzo poważne.

Niestety, będąc wśród gapiów, których setki obserwowało akcję gaśniczą, słyszało się wiele ironicznych i krytycznych uwag na temat organizacji i sprawności strażaków. Po pierwsze, że brakowało wody, mimo istnienia specjalnego podziemnego zbiornika przy Wieży Ratuszowej i hydrantów ulicznych gdzie zamiast ciśnienia czterech atmosfer było ich zaledwie 1,5 czy dwie. Woda dowożona w cysternach wystarczała na 3 do 5 minut. Nieszczone łaczenia węży, tryskająca woda na jeździe zamiast na źródło ognia, brak sprawnej łączności radiowej pomiędzy strażakami przy oguszającej pracy pomp i wręcz słaba kondycja ludzi wolno poruszających się po drabinach — to uwagi z których winny wyciągnąć na przyszłość wnioski zarówno dowództwo Straży jak i gospodarze miasta. (Jak)

Nadzwyczajna komisja wnioskuje:

Umorzenia do zbadania!

(Dokończenie ze str. 1)

tamtego dnia używane przez wielu funkcjonariuszy, to rakietnice — jedynie przez kilku. Istnieje też podejrzenie, że podejmowano próby utrudniające śledztwo.

W kilku przypadkach nie dozwolano się zawiązków pomiędzy niewyjaśnionymi do końca okolicznościami śmierci różnych osób, a działalnością funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych.

Komisja wyraziła poparcie swemu przewodniczącemu pos. Janowi Rokicie (OKP), który zapowiedział wystąpienie do sądu z zarzutem zniesławienia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi, działającemu ZCHN, zarzucającemu komisji świadomą opieszałość. W tej sprawie pos. Rokita zwrócił się też do marszałka Sejmu o obronę dobrego imienia komisji.

sji. Zdaniem pos. Tadeusza Kowalczyka (OKP) jest to zarzut bezpodstawny, bowiem praca komisji jest bardzo trudna, a Sejm nie zwolnił jej członków z ich obowiązków poselskich w macierzystych komisjach. Zarzut, że komisja zaciera i zamazuje ślad zbrodni b. służby bezpieczeństwa pos. Rokita uznał za kryminalny i trzeba, mu — jak powiedział — przeciwstawić środki prawne.

Na marginesie tej sprawy przewodniczący komisji nadzwyczajnej zwrócił jednak uwagę, iż więcej niż połowa członków komisji na dobrą sprawę nie włączyła się praktycznie w jej prace. Nasza powolność działania, pomijając nawet wszystkie obiektywne przyczyny, może być odbierana przez społeczeństwo negatywnie — podkreślił J. Rokita. We wtorkowym posiedzeniu komisji, liczącej ponad 20 osób, nie uczestniczyła nawet jej połowa...

Sandecja w Bonn

Od 22 do 28 lipca rozgrywany był w Bonn turniej piłkarski juniorów o puchar stolicy. Startowało 70 drużyn z 10 krajów Europy i Ameryki. Wśród nich młodzi piłkarze „Sandecji”. Sędziowanie w grupie zawodników do lat 16 zremisowali tylko jeden mecz, z Hiszpanią. W pozostałych nie dali szans rywalom. Istne bity sprawili młodym Kanadyjczykom, z którymi wygrali 11:0. Nie przeszkodziło to im poza boiskiem nawiązać sympatycznych więzi przyjacieli.

„Sandecja” w swojej grupie była najlepsza i wywalczyła puchar stolicy RFN. Młodzi zawodnicy z N. Sącza zdobyli uznanie w oczach trenerów innych drużyn. Mają już nawet wstępne zaproszenie na turniej do Hamburga. Dzięki Leszkowi Bałkowi (były zawodnik „Wandy”), Waldemarowi Płucienkowi i ks. Stanisławowi Walasowi z Polskiej Misji Katolickiej młodzi piłkarze lepiej mogli poznać Bonn. Wrażenie, nie tylko sportowych, przywieźli moc. Wspominać też będą emocje jakich dostarczyło im nieoczekiwane

wydarzenie: zamach terrorystyczny na niemiecką politykę w pobliżu kempingu na którym mieszkali.

Do Bonn młodzi sandecjanie wyjechali dzięki kontaktom senatora Krzysztofa Pawłowskiego z szefem Fundacji Konrada Adenauera Gošta Thiemerem. Przygodą mogła się zrealizować dzięki 19 firmom z Nowego Sącza, które sponsorowały wyjazd. (saw)

SPRINTEM

- ▲ (A). GETXO. Podczas miotyngu lekkoatletycznego bieg na 400 m przez płotki wygrał Matefe (Zambia) w czasie 48,52. Bieg płotki na tym samym dystansie wygrał McKay (USA) w czasie 45,36.
- ▲ RATON. Zawody w stanie Nowy Meksyk (10 km biegu i 100 km jazdy na rowerze) wygrał Polak Jerzy Górki.
- ▲ MONTREAL. W pierwszej rundzie tenisowego turnieju kobiet Renata Barańska (USA, dawniej Sparta Szczecin) pokonała Bettinę Fulco 6:4, 6:1.
- ▲ LIZBONA. Pierwszy etap kolarskiego wyścigu Dookola Portugalii wygrał Pinto (Portugalia).
- ▲ NOWY JORK. Na liście rankingowej tenisistek prowadzi Navratilova przed Graf i Seles.

Rekord Konrada Galki

Bardzo dobrze spał się podczas pływackich mistrzostw Europy juniorów trenujący w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Krakowie zawodnik Wisły Konrad Galka. Na dystansie 200 m. stylem motylkowym zajął on 5 miejsce, a czas jaki osiągnął, 2:04.89 jest nowym rekordem Polski juniorów.

Barnes: Wierzę w Timmermana

W Igrzyskach Dobrej Woli uczestniczy wielu światowej sławy zawodników. Jednym z nich jest rekordzista świata w rzucie kuli (23,12 m) — Amerykanin Randy Barnes. W Seattle wygrał on, wynikiem 21,44 m.

- Jak ocenia pan swój występ w „Goodwill Games”?
- Rezultat był drugorzędny — nie mam dziś jeszcze odpowiedniej techniki, ale Igrzyska Dobrej Woli były dla mnie najważniejszą imprezą roku.
- Czy nie wolałby pan, aby do Seattle przyjechał Ulf Timmermann i inni członkowie zawodnicy europejscy?
- Oczywiście, że tak. Rozumiem jednak ich nieobecność. Timmermann przygotowuje się do mistrzostw Europy.
- Zabrakło pana podczas „Olympischer Tag” w Berlinie — czy był pan kontuzjowany?
- Tak, ale nie było to nic groźnego. Podstawowym powodem były Igrzyska Dobrej Wo-

- li, do których chciałem przystąpić w jak najlepszej dyspozycji.
- Kto będzie, według pana, faworytem mistrzostw Europy?
- Zdecydowanie Ulf Timmermann — jestem przekonany, że tylko on może wygrać w Solcie.
- Timmermann może odebrać panu rekord świata?
- Niewykluczone, że tak się właśnie stanie.

Aerobic dla pań!

TKKF organizuje w sierpniu aerobic dla pań. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu o godz. 18. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy, TKKF ul. Manifestu Lipcowego 30, tel. 22-63-82.

Tylko uścisk dłoni...

„Nic nie zostało mi przekazane przez poprzedniego ministra poza uściskiem dłoni” — powiedział szef resortu spraw wewnętrznych Krzysztof Kozłowski na posiedzeniu senackiej komisji spraw człowieka i praworządności.

Taką odpowiedź ministra wywołało wystąpienie dyr. Centralnego Zarządu Zakładów Karnych Pawła Moczydłowskiego, który przypomniał, że resort sprawiedliwości przyjmując sprawy związane z aresztami śledczymi wystąpił do MSW o przekazanie pomieszczeń, etatów i pieniędzy. Od ponad trzech miesięcy nie ma odpowiedzi. (PAP)

Kto nie gra, ten nie wygra...

Trzy niewiadome Wajdy

Za nami pierwsza kolejka piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi. Druga będzie z pewnością ciekawsza i dostarczy jeszcze więcej niespodzianek. Tak przynajmniej twierdzą ci, którzy regularnie uczestniczą w zakładach „Totalizatora”.

Nasz ekspert na najbliższe zakłady proponuje taki system, złożony z 96 zakładów. A w nim trzy mecze obstawia potrójnie, sześć — podwójnie i w czterech spotkaniach nie przewiduje niespodzianek. Wśród pewnością pana Wajdy jest Wisła w derbowym spotkaniu z Hutnikiem (?), Górnik Zabrze w pojedynku z Legią, Motor z Igloopolem oraz Stal Stalowa Wola z Gwardią...

Przy prawidłowym założeniu system daje gwarancję trafienia minimum 6 „jedenastek” i tyłuż „dziesiątek”. W pierwszej pionowej rubryce prezentujemy typy „Totalizatora”, a w drugiej eksperta „Dziennika”.

- 1. Górnik Z. — Legia 4 4 2 1 - -
- 2. Motor — Igloopol 5 4 1 1 - -

- 3. Olimpia — ŁKS 5 3 2 1 x 2
- 4. Ruch — Zawisza 4 3 3 1 x -
- 5. Stal M. — Zagłębie Sosn. 6 3 1 1 x -
- 6. Śląsk — GKS Katowice 3 4 3 1 x 2
- 7. Wisła — Hutnik 5 4 1 1 - -
- 8. Zagłębie Lubin — Lech 3 4 3 1 x 2
- 9. Jagiellonia — Stal Rz. 5 3 2 1 x -
- 10. Lechia — Siarka Tarnobrzeg 4 5 1 1 x -
- 11. Odra Wodź. — Miedź Legnica 6 3 1 1 x -
- 12. Stal St. W. — Gwardia W-wa 7 2 1 1 - -
- 13. Widzew — Szombierki 8 1 1 1 x -

Krakowski Oddział „Totalizatora” informuje, że w ostatniej grze nie znaleziono ani jednej „trzynastki”. Są natomiast 22 „dwunastki”, 330 „jedenastek” i 2421 „dziesiątek”.

Totalizator sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28—29.7.1990 r. stwierdzono:

- 173 rozw. z „12” — wygrane po ok. 370.000 zł
- 3.017 rozw. z „11” — wygrane po ok. 21.000 zł
- 23.023 rozw. z „10” — wygrane po ok. 2.700 zł

Złodzieje nie biorą urlopów

(Dokończenie ze str. 2)

cej rozbojów, tyle samo kradzieży z obiektów uspołeczniionych, przeważnie sklepów. W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Nowym Sączu dowiedzieliśmy się, że najbardziej zagrożone przestępczością są: Krynica, Nowy Targ, Rabka i Zakopane. Od kwietnia br. wzrosła znacznie ilość przestępstw w Gorlicach. W czerwcu i lipcu, wraz ze wzrostem ruchu turystycznego z Rumunii i ZSRR zwiększyła się ilość oszustw związanych ze sprzedażą tombaku zamiast złota. Nainni kupujący tracą sporo gotówki na takich transakcjach.

Coraz więcej złodziei i włamywaczy „wpada” w Nowosądeckim złapanych na gorącym uczynku. Policja zawdzięcza to szybkiej informacji od obywateli. (saw)

W Tarnowskim w ciągu minionych tygodni spada ilość przestępstw przeciwko zdrowiu i ży-

ciu mieszkańców. Mniej w statystykach policyjnych już doniesień o napadach i rozbojach. Do niedawna najbardziej zagrożonymi w Tarnowie były m. in. ulice Pułaskiego, Krakowska, Nowy Świat, rejon dworca PKS. Pewnego rodzaju „stabilizacji” uległa ilość włamań na szkodę społeczną i prywatną. W ciągu jednego tygodnia czerwca kradzieży takich notowano w Tarnowskim 15, natomiast w minionym tygodniu odnotowano ich 13. Namnożyło się zwłaszcza włamań do kiosków „Ruchu” i niewielkich sklepików wiejskich, oddalonych od domów. Sprawy to typowi amatorzy wlamują się „byłe jak”, bez stosowania szczególnej „sztuki” w tej dziedzinie, a zabierają wszystko co im się nawinie pod rękę. Często kompletują towary: jeśli alkohole, to konieczne także z... zakąską. Te przestępstwa są dla policji najbardziej uciążliwe, wykrywalność w tej dziedzinie, mimo że ma się do czynienia z amatorami, bywa znikoma. (zyg)

KAZIMIERZ STRACHANOWSKI

Spadkobiercy krytykują szwedzki rząd

Gdzie pochować boską Gretę?

SZTOKHOLM (PAP). Grób rodzinny na Cmentarzu Leśnym w Sztokholmie nie jest wystarczająco podniosłym miejscem, żeby mogły w nim spocząć prochy słynnej gwiazdy Greta Garbo...

św. Katarzyny, perły klasycystycznej architektury Sztokholmu, który spłonął przed kilkoma miesiącami, lecz ma być w najbliższych latach odbudowany...

Policjant w parku

Samobójstwo z P-64

GDAŃSK (PAP). W Parku Oliwskim w Gdańsku popełnił samobójstwo policjant - kierowca z Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdyni...

Przeżył tylko... 4 lata

Tragedia

(INF. WL.). W Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Tarnowie dowiedzieliśmy się o tragedii, jaka rozegrała się w Ciężkowicach. Wybuchł tam pożar w stodole i stajni. Ogień szybko objął oba te budynki...

BARBAKAN Krakow, ul. Hetoryka 23 tel. 66-03-27, 66-60-21 - przejazdy: Wiedeń, Paryż, RFN...

PRACA CUKIERNIKA i ekspedientkę - zatrudnienie Kraków, ul. Sadowa 9, os. Wiśniowa. g-24205

SPRZEDAŻ SPRZEDAM wyroby dziewiarskie. - Tel. 56-11-28. K-4018 ERICE - sprzedam - 22-68-38.

LOKALE SPRZEDAŻ - kupno - wynajmowanie, Słowackiego 58. KUPNO - sprzedaj, zamiany - wynajmowanie - Mankowski - Stradom 5.

RFN autobusy do 25 miast - wizy Tel. 66-19-21 (9-17) g-22910

NAJNIŻSZE CENY - CIĄGŁA SPRZEDAŻ CEMENT WAPNO MUSZLE UMYWALKI BATERIE GRZEJNIKI STAL ZBRZENIOWA BLACHY CEGŁA

NIERUCHOMOŚCI DOMY, mieszkania, parcele - pośrednictwo - Mankowski - Stradom 5. KUPIE gospodarstwo 2 ha, Zubrzyca - Jordanów. Oferty 22338 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

USŁUGI UKŁADANIE parkietu. Tel. 48-58-38. TAPICEROWANIE drzwi, zabezpieczenia, zamki. Skarżyński, 55-12-44. *KOMPUTERY IBM - PC ***XT już od 405 USD***

„SKARBIEC” - kraty, zamki, tapicerki, ul. Łobzowska 25 - tel. 33-60-92. „DOMATOR” - talercza drzwi, zamki, zaczepy okienne. Tel. 43-12-00, g-23175

WIEDEŃ z Max-Plenty SPRZEDAŻ BILETÓW kantor, al. Słowackiego 44 kantor Poczta na Dworcu Głównym Tel. 22-30-81, 33-54-98 g-23292

RÓŻNE WIEDEŃ z „Max - Plenty - sprzedaż biletów - kantor al. Słowackiego 44, kantor Poczta na Dworcu Gł. Telefon 22-30-81, 33-54-98.

ROMEX KZU RENOWACJA POLECA: zabezpieczanie drzwi montaż zamków Gerda, ROM, Fort. (oraz sprzedaż) tapicerowanie drzwi drzwi harmonijkowe prowadzi również KOMIS RTV

WIEDEŃ, ofiary codziennie, AXET Kraków Straszewskiego 3 - tel. 21-71-68, 66-65-13. WIEDEŃ, Berlin Zachodni, Hamburg, Paryż wycieczki najtańszy przejazd. Biuro, Kraków, ul. Solskiego 6. - Tel. 22-15-14, 55-56-71, 11-65-17. d-584

SUPER OKAZJA! AKAI-SONY promocyjna sprzedaż MAGNETOWIDÓW 1349\$ ODTWARZACZY 1219\$ ODTWARZACZY 1279\$ Z NAGRYWANIEM 1279\$ Oferujemy również: TELEWIZORY, RADIOMAGNETOFONY 12 miesięcy gwarancji

KRaków, ul. Wybickiego DH GIGANT Kraków, ul. Stradom 12 TOTU Kraków, ul. Batorego 26 Nowy Sącz, ul. M. Skłodowskiej 14 Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 4 Tarnów, ul. Krakowska 2 DUEI Wadowice, ul. T. Trybunalska 6. POLECAMY: przestrajanie i naprawę wszystkich typów sprzętu audio video, montaż dekoderek pal/secam oraz transkoderek. Krótkie terminy - najniższe ceny! Informacje: tel. 33-20-16, 33-42-75 Kraków.

KOSTIUMY kąpielowe polecamy. - Nowowiejska 31 B. DURALEX - hurt, detal - „KARBERS”, ul. Bitwy pod Lenino 1, tel. 21-74-40. g-93377

BIURO Podróży „LIMAR” oferuje przejazdy do ponad 20 miast RFN-u (w tym Frankfurt) - komfortowym Mercedesem busem oraz superkomfortowymi RFN-owskimi autokarami z w. c. lodówka, video itp. Ceny konkurencyjne oraz najwyższy światowy komfort podróży. - Tel. 21-97-47, 21-97-19, ul. Sienna 14 - w godz. 9-16.30, w soboty w godz. 9-14. g-23460

TEGO JESZCZE NIE BYŁO! SP-NIA RZEM. „NOWATOR” oferuje wykonawstwo robót ogólnobudowlanych inwestycyjnych i remontowych. Proponujemy ratalne rozliczenia robót. I rata 50% wartości robót. Pozostała część do zapłaty w uzgodnionym terminie. Informacje i zamówienia: Kraków, ul. Łazowskiego 22, tel. 12-19-89. g-23614

OKAZJA! Wyprzedaż artykułów ściernych tarcz szlifierskich tarcz do polerowania tarcz do szlifowania spawu CENY SUPER NISKIE Tylko do końca sierpnia 1990 SKLEP NR 43 KRAKÓW - SWOSZOWICE ul. Kapielowa 75 Tel. 66-00-88 wew. 317

Z FIRMA DR & AM codziennie do WIEDNIA ekspresowo do PARYŻA KANTOR WIZY UBEZPIECZENIA BIURO Topolowa 2 tel. 21-01-61, 21-95-65 czynne codziennie od 9-19

„AMERICANA” CENTRUM WYPOCZYNKOWO-LECZNICZE w Porąbce-Kozubniku zaprasza na wczasy Chcesz wcześniej zobaczyć „AMERICANA”!!! W każdą sobotę i niedzielę zawiezie Cię nasz autobus. Odjazdy z Placu Szczepańskiego godz. 8.00. Przyjazdy godz. 21.00. „AMERICANA” na miejscu gwarantuje nocleg w komfortowych 1-, 2-, 3- i 4-osobowych pokojach oraz pełne wyżywienie za dodatkową opłatą. Informacje i bilety: ROMA-RITA, Kraków, Rynek Gł. 14, tel. 22-61-58 lub 22-63-41 w. 25.

KRAT-DOM montuje - kraty okienne - kraty balkonowe - drzwi stalowe Zgłoszenia, tel. 66-50-07

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „PRO-BUD” 30-523 Kraków, ul. Zamojskiego 96, tel. 56-13-66 wykonuje usługi w zakresie budownictwa - ogólnobudowlane (murarstwo, tynki, dekarstwo) - instalacje c.o., wod.-kan.-gaz - instalacje elektryczne wraz z zasilaniem - instalacje sygnalizacji pożaru - posadzki - malowanie Wykonuje usługi w zakresie projektowania dokumentacji na pow. zakresie robót. Cena za wykonanie roboty do uzgodnienia.

INSTYTUT FARMAKOLOGII POLSKIEJ AKADEMII NAUK w Krakowie ogłasza rekrutację na STUDIUM DOKTORANCKIE w zakresie: - farmakologii - neuro-psychofarmakologii - farmakokinetyki i metabolizmu leków - neurofizjologii - neurochemii - neuroendokrynologii - immunologii tkankowej i transplantacyjnej - immunofarmakologii na rok 1990/91 Warunki odbywania studiów doktoranckich podane są w rozporządzeniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 10 lipca 1986 r. w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów naukowych (Dz. U. Nr 28, poz. 138). O przyjęcie na studia doktoranckie mogą ubiegać się osoby, które: - posiadają dyplom lekarza medycyny, mgr farmacji bądź mgr biologii - ukończyły studia wyższe z wyróżnieniem lub posiadają 2-letni staż pracy zawodowej odpowiadający kierunkowi studiów doktoranckich - złożyły z wynikiem pomyślnym łkoplokwium stwierdzające zainteresowanie pracą naukową i co najmniej dobrą znajomość języka angielskiego - nie ukończyły 35 lat życia Podanie o przyjęcie należy składać w Instytucie Farmakologii PAN w Krakowie, ul. Smetna 12 w sekretariacie, pokój 112, I p., do dnia 15 września 1990 r. K-4183

TERESA SIRA z d. MILSKA urodzona w 1941 r. we Lwowie, wieloletni pracownik i kierownik Magazynu Głównego KPRJ nr 1 zmarła 27 lipca 1990 roku po długiej i ciężkiej chorobie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 2 sierpnia o godzinie 9.15 na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego. O czym zawiadamiają pogrążeni w bólu i żałobie MAŻ, CÓRKA oraz MATKA z OJCZYMEM

STEFAN KONRAD DOBRZAŃSKI Pogrzeb odbędzie się w czwartek 2 sierpnia o godzinie 10. na cmentarzu Rakowickim. ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA BRAT I RODZINA

mgr WŁADYSŁAW PAPIEŻ emerytowany sędzia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek 2 sierpnia o godz. 12.30, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego. Prosimy o nieskładanie kondolencji. ZONA I RODZINA

MARIAN BALDYS Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w czwartek 2 sierpnia o godz. 13 na cmentarzu w Krakowie Batowicach. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z KZF „Polfi”

JÓZEFA z Drapellów WOLF nasza najdroższa Mama i Babcia, odeszła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 77 lat, w dniu 31 lipca 1990 roku. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 3 sierpnia o godz. 14.45, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego. Pozostali w głębokim smutku SYN Z ZONA, WNUCZKA I RODZINA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

JANUSZ KOWALSKI Główny Mechanik Kopalni Odkrywkowych Surowców Drogowych w Rudawie, człowiek wielkiego serca, znakomity fachowiec, oddany i powszechnie szanowany kolega, wyróżniony odznaką „Zasłużony dla Górnictwa”. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Dyrekcja, NSZZ „Górników Skalnych”, NSZZ „Solidarność” oraz koleżanki i koledzy Kopalni Odkrywkowych Surowców Drogowych w Rudawie.

„DZIENNIK POLSKI” Wydawca: KWP RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, ul. Wiślna 2 (w likwidacji). ADRES REDAKCJI 31-072 Kraków ul. Wielopole 1 II p. TELEFONY: centrala 22-75-88 Redaktor Naczelny Czesław T Niemczyński Telefon Redakcji Sekretariat Odpowiedzialny 22-28-98 (od godz 17 11-16-77) Dział Miejski 22-87-25 Dział Publicystów 22-07-12 Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92 Dział Sportowy: 21-45-72 (od godz 18 11-91-11) Redakcja Nočna: 11-15-22 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ ul. Narutowicza 6 II p tel 204-49 33-100 TARNÓW ul. Krakowska 12 tel 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2 31-007 Kraków tel 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-953 Warszawa konto PBK XIII O/Warszawa 370044-1195-139-11 Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. DRUK: Praso we Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków al. Pokoju 3

KRONIKA KRAKOWSKA

Propozycja terminu likwidacji pomników Koniewa i Wdzięczności

Poeta wielki, a ulica krótka...

„Bardzo dobrze, że w naszej komisji znajdzie się plastyk” — powiedział przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej ds. pomników, tablic oraz nazewnictwa ulic Antoni Dawidowicz witając Stanisława Sobolewskiego. „Bardziej chyba potrzebny byłby inżynier mechanik do usuwania pomników” — dopowiedział jeden z członków zespołu.

I rzeczywiście. Dyskutowano bowiem wczoraj nad propozycją uchwały w sprawie likwidacji pomnika Koniewa i „tak zwanego pomnika Wdzięczności na pl. Wolności”, co — jak podawaliśmy w „Dzienniku” — nie zdążyło wejść pod obrady ostatniej sesji Rady Miasta.

Ryszard Boćian zwrócił uwagę na kontrowersje dotyczące pojęcia pomnika — śniadania do pokoiów ze sprawą przeniesienia grobów na Cmentarz przy ul. Prandoty: „Niszcząc symbole obcego państwa to sprawa polityczna, a groby — nie tylko”.

„Trzeba podejść do tego z maksymalną kulturą wynikającą z naszych korzeni i poszanowania innych nacji (St. Sobolewski), ale nie można utożsamiać przenoszenia grobów z profanacją zwłok — z pełnym szacunkiem pochowamy tych żołnierzy” (Janusz Płoszaj).

Kuszą śniadaniem, ale Polaków w hotelach mało

Coraz mniej Polaków odwiedza hotele mimo że otrzymują oni obecnie — podobnie jak zagraniczni turyści — śniadania do pokoiów. Nowe ceny skutecznie odstraszały krajowych gości w hotelu „Pod Różą” kiedy zbieraliśmy informacje nie było ani jednego Polaka w „Cracovii” było ich 28 W innych, o mniejszym standardzie jest rodaków nieco więcej, jednakże tam jesteśmy pozbawieni przyjemności spożywania porannego posiłku.

W „Holiday Inn” możemy zjeść śniadanie już za ok. 20 tys. (jajko na szynce pieczywo, masło, kawa, bakba drożdżowa). (ilo, ire)

Początki konkurencji

Ub. sobota była pierwszym dniem funkcjonowania nowej giełdy samochodowej przed bramą główną Huty Sendzimir. Jako że początki zazwyczaj bywają trudne na placu panował niewielki ruch. Nie zraża to spółki „SOL-HUT”.

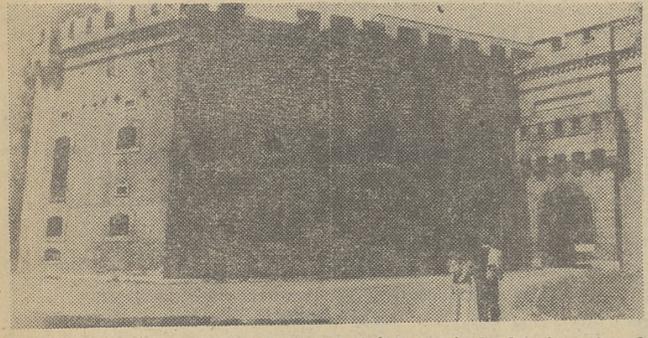
— Pustki wynikają ze słabej reklamy. Rozmieścimy specjalne tablice w mieście, by może skorzystamy z pomocy pr. sy. Nie boimy się, że pomysły nie „chwyć”, bo to jest bardzo dobre miejsce do tego typu działalności” — powiedział Grzegorz Gruszczyk (w trakcie rozmowy nadjechała specjalna ekipa reklamowa rozdająca ulotki w mieście i... na giełdzie w Balicach). (rf)

Hotel „Pod Kopcem” mógłby dużo zarabiać...

Hotel „Pod Kopcem”, a właściwie zespół hotelowo-gastronomiczny zlokalizowany w czterech bastionach twierdzy Kraków, już 11 lat przyjmuje turystów krajowych i gości zagranicznych. O ile przez ten czas udało się wyremontować kawiarnię i restaurację to obecnie cały hotel czeka na gruntowne odnowienie i modernizację. Jest ona konieczna, gdyż przy obecnych wysokich cenach goście wybrzydają... Tymczasem „Pod Kopcem” na 140 miejsc hotelowych oraz 30 dostawek prawie potowa pozbawiona jest natrysków i wc. A przecież

właśnie tutaj, dzięki niepowtarzalnym urokom otoczenia i możliwości oglądania panoramy Krakowa, można osiągnąć największe przychody.

(MK)



Hotel „Pod Kopcem”, a właściwie zespół hotelowo-gastronomiczny zlokalizowany w czterech bastionach twierdzy Kraków, już 11 lat przyjmuje turystów krajowych i gości zagranicznych. O ile przez ten czas udało się wyremontować kawiarnię i restaurację to obecnie cały hotel czeka na gruntowne odnowienie i modernizację. Jest ona konieczna, gdyż przy obecnych wysokich cenach goście wybrzydają... Tymczasem „Pod Kopcem” na 140 miejsc hotelowych oraz 30 dostawek prawie potowa pozbawiona jest natrysków i wc. A przecież

Sen spokojny, gdy... klejnoty w skarbcu

Konwojowanie i zabezpieczanie utargów dziennych, przechowywanie kosztowności i cennych przedmiotów, instalowanie systemów antywłamaniowych (kogo stać na wydatek od 2,5 do 100 mln zł?) — to oferta niedawno powstałej w Krakowie firmy „Egida Westy Wawel”.

Szczególnie w okresie urlopowym dużym zainteresowaniem cieszy się skarbiec, w którym można przechowywać wszelkie drogocenneści. Klienci mają własne kluczyki do skrytek, samodzielnie, też dokonują ich plombowania. Żaden bank w Krakowie nie świadczy tego typu usług.

Prywatni przedsiębiorcy i osoby fizyczne depozują tu także papiery wartościowe (za przechowanie do 2 lat trzeba zapłacić 1 proc. od

no poszukać patrona dla już istniejącej ul. Studenckiej (raczej trudno przystać na to by dwa trakty nosiły tę samą nazwę). Nie znalazła aprobaty propozycja by przemianować ją na „Mochnickiego-boczną”, ani na J. Lechonia, gdyż „poeta wielki, a ulica krótka”. Najwięcej zwolenników zyskał pomysł by patronem jej została święta, pod którego wezwaniem stoi w tym rejonie kościół. Niestety, komisja chwilowo nie dysponowała źródłem, z którego można by uzyskać informację o jakiegoś świętego chodzą, a nie chciała decydować w ciemno choć radny Boćian sugerował „by zaufać Kościołowi, że nie ma św. Marksa”. Ostatecznie znaleziono w księżce telefonicznej, iż jest to kościół Zmartwychwstania Pańskiego i taką nazwę zaproponowano dla obecnej ul. Pańskiej.

Zasygnalizowano również, iż podobno część mieszkańców ul. Koniewa nie chce zmiany na al. Obrony Westerplatte, tylko na Jana Pawła II. Kłopot w tym, że podobno tego patrona chcą także niektórzy mieszkańcy dla ul. Skolekiego, Zakopiańskiego, al. Planu 6-letniego... (J.Sw.)

Nowa linia autobusowa

MPK informuje, że od dziś uruchamia nową linię autobusową nr „205” na trasie: plac Bohaterów Getta — Limanowskiego — Powst. Wielkopolskich — Płaszowska — Sarmacka — Krzywdy — Lipska — Mierzei Wiślanej — Płk. Dąbka — Obrońców Modlina — Brandla — Rybitwy — Szparagowa — Rączna — Lutnia — Brzeźki.

Do 30 września będzie zlikwidowany punkt przy ul. św. Marka — 11 kas przy ul. Pawiej

Stefan Strach — dyrektor Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Krakowie (zajmuje się już tylko wozem pasażerskim) uważa jednak, że po przejeździe sprzedaż, biletów będzie można łatwiej kupić. Już wkrótce rozpocznie się bowiem montaż komputerów w budynku przy ul. Pawiej 1 od 1 października rusza sprzedaż w 11 kasach: „W każdej kasie, na każdy kierunek, gdyż sprzedająca znajduje odpowiedni autobus na swoim monitorze bez względu na to przy którym okienku siedzi (monitor wyświetli, ile miejsc jest już zajętych, itp.). Część urzędów, które uszyszkało dzięki Instytutowi Transportu i Ministerstwu Transportu już znajduje się na miejscu”.

PKS liczy, że inwestycja zwróci się w ciągu roku, gdyż odzyska się pieniądze, które za sprzedaż otrzymywał „Orbis”. Ponadto bilety można będzie kupować na 30 dni naprzód. (J.Sw.)

Sprzedają biletów PKS zajmą się komputery

Od początku lipca — o czym pisaliśmy w „Dzienniku” — kasy „Orbisu” przy ulicy św. Marka pracują od godziny 13 — co wywołało spore niezadowolenia wśród mieszkańców, gdyż po południu po bilety autobusowe trzeba stać w sporych kolejkach. Okazuje się jednak, iż wkrótce w tym punkcie biletów PKS-u już wcale kupować nie będziemy.

„W związku z reorganizacją PKS-u firma ta z dniem 1 lipca wypowiedziała nam umowę w sprawie prowadzenia sprzed ży ich biletów — powiedział Edward Turkiewicz — dyrektor Oddziału Okręgowego „Orbisu”. 30 września kończymy więc działalność, w związku z tym niektórzy pracownicy otrzymali wypowiedzenia (jest tam ok. 12 etatów)” i część

wykorzystuje urlopy, są także zwolnienia lekarskie. W tej sytuacji możliwa była tylko praca na jednej zmianie i zdecydowaliśmy, żeby rozpocząć ją właśnie o godz. 13, aby ci którzy wychodzą z pracy mieli szansę kupienia biletu (gdyby punkt był czynny od rana trzeba by go zamknąć o 16). O 1 października nie będziemy także sprzedawać biletów autobusowych PKS (być może tylko innych firm przewozowych) w „Orbisie” w Nowej Hucie. Na ul. św. Marka przeniesiemy najprawdopodobniej część biur z pl. Szczepańskiego”.

RAI UNO

9.00 Utwory L. van Beethovena, 9.30 „Santa Barbara” — serial, 10.15 „Burzliwa noc” — film w. 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Dziennik, 12.05 „Dom, stół i orzeszki” — serial, 12.30 „Zupa i orzeszki” — progr. rozr. 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Ciao fortuna, 14.10 „Tarzan, człowiek małpa” — film USA, 15.55 Program dla dzieci, 16.55 „Czarna strzała” — serial, 18.00 Dział w parlamencie, 18.05 Seattle: Igrzyska Dobrej Woli, 18.45 „Santa Barbara” — serial, 19.40 Almanach, 19.50 Pogoda, 20.00 Dziennik, 20.40 „Pokerowa Alicja” — film USA, 22.20 Dziennik, 22.30 Sport: lekkoatletyka, 24.00 Dziennik, 0.15 Pónoć i okolice, 0.35 Nocny rock.

Wycieczki PTTK

Koło Grodzkie PTTK organizuje w sobotę 4 sierpnia wycieczkę na trasie Stanisławice — Koszyna — Szarów. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP o godz. 7.10. W niedzielę 5 sierpnia można wybrać się na wycieczkę górską na trasie: Juszczyń — Malikowski Groń — Sucha Beskidzka. Zbiórka na Dworcu PKP w Płaszowie o godz. 5.10. W tym samym dniu odbędą się też dwie wycieczki nizinne na trasach: Kaszów — Dąbrowa Szlachecka — Skała — Ściejowice (zbiórka na dworcu MPK na Salwatorze o godzinie 8.50) oraz Ochojno — Świątniki — Raciborsko — Pawlikowice — Wieliczka. Zbiórka na dworcu MPK w Borku Fałęckim o godzinie 8.10. (k)

Od dziś nowe stawki opłaty targowej

Przypominamy, że zgodnie z uchwałą Rady Miasta Krakowa z dnia 27 lipca br. obowiązują od dziś nie tylko wyższe ceny za bilety jednorazowe MPK (600 zł dzienny, 2400 w nocy), ale także nowe opłaty targowe pobierane „od osób fizycznych i prawnych dokonujących sprzedaży na targowiskach, w tym giełdach targowych na obszarze miasta Krakowa”.

A oto dzienne stawki opłaty targowej: Na Starym i Nowym Kleparzu, ul. Estery tandecji i placu hurtowym płodów rolnych (pl. Imbramowski) za sprzedaż z wozu konnego opłata wynosi 10 tys. zł, a na pozostałych placach — 8 tys. zł. Sprzedaż z samochodu, platformy lub przyczepy (oddzielnie od samochodu, oddzielnie od przyczepy do 1,5 tony) — 15 tys. zł; na placu hurtowym płodów rolnych — 25 tys. zł, na pozostałych placach — 15 tys. zł, a powyżej 1,5 tony ładowności — 25 tys. zł, na placu hurtowym — 40 tys. zł, a dla samochodów powyżej 6 t ład. — 80 tys. zł.

Za zajęcie 1 m² powierzchni placu bądź sprzedaż obnośną z ręki w przypadku produktów rolnych i towarów wyprodukowanych przez sprzedającego — 3 tys. zł, a na placu hurtowym i na giełdach — 5 tys. zł. W przypadku sprzedaży innych towarów opłata wynosi 5 tys. zł, na ul. Estery tandecji i placu hurtowym — 10 tys. zł, a przy sprzedaży mięsa na pozostałych miejscach handlowych — 20 tys. zł. Na giełdach przy sprzedaży z samochodu opłata wynosi 35 tys. zł, w pozostałych pojazdach, w tym przyczepach — 20 tys. zł.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36, Kozłowska — tel. 55-51-87, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 (godz. 8-15, po godz. 15. inf. udzielają apteki dyżurne).

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków zachorowania i przewożenia: 22-23-99 centrala 22-36-00 Lotnisko Balice: 11-19-99 Rynek Podgórski: 56-59-99 Nowa Huta: 44-49-99 Krowodrza: Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99 Białoprądnicka 8 34-39-99 Skawina: 999 76-14-44 Prokocim: Teligi 55-59-99 Wieliczka: 78-12-89 alarmowy: 999 Myślenice: 999 Krzeszowice: 99 206-20 Proszowice: 9 Jerzmanowice: 384 48 Niepołomice: 198 21-02-09 Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę

SZPITALE

CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURG URAZOWEJ — Kopernika 21, **CHIRURG DZIECI** — Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY** — Wrocławska 1, **MYSLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2**, inne oddziały szpitali wg. rejonizacji.

M. ODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

NAGŁA POMOC LEKARSKA telekarty specjalistów: 66-80-00 — czynny w godz. 9 21 30

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80 — czynny w godz. 15-20

MIĘDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO: Kaworów 3 tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-22.

Teatry

TEATRY — nieczynne.

Kino

APOLLO: „Moja magocha jest komiśką” (USA 12 L.) — 10, „Trzej mężczyźni i jedno dziecko” (USA 12 L.) — 12, 16, 18, „Missisipi w ogniu” (USA 15 L.) — 20, **KIJÓW:** „Krwawy sport” (USA 15 L.) — 16, 15, „48 godzin” (USA 15 L.) — 18, „9 i pół tygodnia” (USA 18 L.) — 20, **KULTURA:** „Superglina” (USA 15 L.)

Policja woli rolę obserwatora? Z mandatów uzbierano niespełna 190 tys. złotych. Handlują pośrednicy, a nie rolnicy

Albo bicie, albo łapówka...

Dwa razy gościli ostatnio na krakowskich placach targowych (m. in. na Starym i Nowym Kleparzu, placu przy ul. Lea i w Bieńczykach) ekipy kontrolne złożone z przedstawicieli Sanepidu, policji, Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej, ale od jednej z osób uszyliśmy m. in., iż „nie rokuje akcji wielkiego powodzenia”.

Za pierwszym razem kontrolne zespoły zjawili się na ponad 90 stanowiskach ze sprzedażą mięsa, wędlin, nabiału, artykułów spożywczych pochodzenia zagranicznego. Ukarano wtedy 23 osoby, które za

placili w sumie 113 tysięcy złotych (maksymalny mandat wynosi 3 tys. zł, więc postanowiono karać osobno za każde uchybienie, aby nie rozmieszczać karanych). W miniony poniedziałek mandaty zapłaciło prawie 20 osób, a uzbierano z tego 69 tysięcy złotych.

Sprzedający w wielu przypadkach nie przestrzegają żadnych z obowiązujących przepisów: mięso sprzedawane jest w niehigienicznych warunkach i po godzinie 12, brakuje odzieży ochronnej, książeczek zdrowia u handlarzy. Często są przypadki, iż mięso wcale nie jest badane, a na jednym z placów weterynarz (w trakcie kontroli) zakwestionował mięso podejrzewając, nawet iż jest zakażone włośniem. Na stoiskach są nadal artykuły (w tym zagraniczne) sprzedawane bez zezwolenia, zawierające szkodliwe związki.

Tak się dzieje mimo że składka, że większość handlarzy (poza stałymi stoiskami oczywiście) wie kiedy kontrola ma się zjawiać i na placach pozostają tylko niedoinfor-

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Sytuacja klimatologiczna: korzystna, jedynie w godzinach południowych występują przejściowe objawy zmęczenia, duszności oraz wzmożonej pobudliwości nerwowej.

PROGRAM I

9.10 Teleferie — „Altanka”, 9.45 Kino Teleferii „Zagubiona melodia” (6), 10.15 „Godzina W” — dramat wojenny, prod. polskiej, reż. Janusz Morgenstern, wyk.: Jerzy Gudałko, Ewa Błaszczyk, Katarzyna Leniewska, Emilia Krakowska, 11.35 „Po sześćdziesiątce”, 11.55 Re-transmisja z obrad Sejmu, 17.15 Teleexpress, 17.30 Żegnaj Europo — program publicystyczny, 18.00 „Rolnicze rozmaitości”, 18.15 „Dynamia” (23), 19.00 Kino Teleferii: „Synowie Różowej Pantery” (1) (1984), 19.30 Wiadomości, 20.05 Protrety: „Grot Rowecki” — film dokumentalny Stanisława Trzaski i Andrzeja Gassa, 21.10 „Wysokie napięcie” — film fabularny prod. USA (r. prod. 1941 — 97 min) reż. Raul Walsh, wyk.: Edward G. Robinson, Marlena Dietrich, George Reft, 22.50 Wiadomości, 23.05 „Dynamia” (23) 24.00 Obrady Sejmu.

PROGRAM II

7.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa, 8.00 Panorama dnia, 8.10 „Ulica Sezamkowa”, 9.10 „Santa Barbara” (18), 10.00 CNN — Headline News, 10.15 Telewizja śniadaniowa, 15.00 Powitanie, 15.05 „Notatnik z powstania” — film dokumentalny, 15.30 Express gospodarczy, 16.00 „Kontakt T”, 17.00 „Szpital na peryferiach” (5), 18.00 Kronika, 18.30 Magazyn „102” 19.00 „Kiedy odszedł Henryk” (5), 19.25 Ludzie bezimienni — rozmowa z Jackiem Snobkiewiczem, 19.30 „Galeria 37 milionów”, 20.00 „Siódemka” w „Dwójce”, 21.00 „Ze wszystkich stron”, 21.30 Panorama, 21.45 Sport, 21.55 „Telewizja nocą”, 22.45 „W labiryncie”, 23.15 Komentarz dnia, 23.30 Obrady Senatu.

Radio Kraków

16.00 — Co niesie dzień — Wydarzenia, 17.00-17.30 — Stare nuty, stare słowa — aud. Lucyny Tenetowej; 17.30-18.45 — Kraków i świat — prowadzi Danuta Władyszczańska; 18.45 — Powieści „Ścieżki czasu”; 19.00-22.00 — Studio Na Szlaku — zaprasza Beata Bronikowska.